

## "Białe Kruki z czarnych winyli" - Kate Bush i album "Hounds of Love"

Nie ma wątpliwości, że prezentowany album jest, o ile nie najlepszym (to zawsze kwestia uznania i indywidualnych nieco upodobań) to najdojrzałszym w karierze Artystki. Udało się tu bowiem połączyć wszystkie elementy klasycznie rockowe i folkowe z wcześniejszych płyt z nowoczesną elektroniką. Należy oczywiście zauważyć, że komercyjny sukces (pierwsze miejsce dla albumu na brytyjskiej liście przebojów) przyniosła strona pierwsza płyty, bardziej przebojowa, gdzie aż trzy utwory z pięciu stały się hitami z Running Up That Hill na czele. Jednak i strona druga zachwyca, bo w 1985 roku, mało kto (poza epigonami prog-rocka) porwał by się na koncepcyjny zestaw utworów, tworzących suitę-opowieść, a Kate Bush zrobiła to w znakomity sposób i dzięki temu album jako całość pokazał spektrum jej możliwości, talentu zarówno kompozytorskiego, pisarskiego i producenckiego.